

Słowa kluczowe: inwestycje alternatywne, inwestycje emocjonalne, rynek inwestycji w Polsce

RYNEK INWESTYCJI EMOCJONALNYCH W POLSCE

Wstęp

W II kwartale 2012 r. oszczędności, czyli nieskonsumowana część dochodu rozporządzalnego¹⁹⁴ polskich gospodarstw domowych wyniosły 1 bln PLN¹⁹⁵. W dobie spowolnienia gospodarczego główną formą ich alokacji były bezpieczne, jednak oferujące niską stopę zwrotu, bankowe konta oszczędnościowe¹⁹⁶. Najmniejszym zainteresowaniem Polaków cieszą się opcje, kontrakty futures czy inwestycje alternatywne¹⁹⁷. Warto jednak zwrócić szczególną uwagę polskich inwestorów na te ostatnie, a zwłaszcza na należące do nich inwestycje emocjonalne. Dlaczego? Nawet w dobie zawirowań gospodarczych zapewniają one, cenione przez Polaków, bezpieczeństwo i często kilkunastokrotnie wyższe zyski niż konta oszczędnościowe, a ponadto pozwalają na dywersyfikację portfela inwestycyjnego. Czym więc są inwestycje emocjonalne i co sprawia, że są tak wyjątkowe? Są to niefinansowe produkty alternatywne, których wartość zależy od ich unikalności, dostępności i walorów: estetycznych, zapachowych czy smakowych, jest więc zazwyczaj niezależna od bieżącej koniunktury makroekonomicznej czy sytuacji na rynkach finansowych¹⁹⁸. Do grupy inwestycji emocjonalnych zaliczają się inwestycje w sztukę, whisky, wino i przedmioty kolekcjonerskie (m.in. stare samochody, stare książki czy pocztówki). Słowo „emocjonalne” w nazwie wiąże się z tym, iż o wartości tych aktywów decydują indywidualne odczucia. Choć same inwestycje powinny być emocjonalnie obojętne, to jednak wielu zaawansowanych w temacie inwestorów wiąże z nimi swoje hobby, zainteresowania i uczucia. Ta tendencja dotyczy przede wszystkim inwestycji w wino, whisky i sztukę – są to tzw. inwestycje w pasję (*investments of passion*). Celem niniejszego artykułu

¹⁹⁴ P. A. Samuelson., W. D. Nordhaus, *Ekonomia*, tom 2, PWN, Warszawa 2004, s. 71.

¹⁹⁵ *Analizy Online*, www.analizy.pl, 05.09.2012.

¹⁹⁶ *Ibid.*

¹⁹⁷ K. Wojewoda-Leśniewicz, *Polacy kochają konta oszczędnościowe*, bankier.pl, 05.09.2012.

¹⁹⁸ K. Opolski, T. Potocki, T. Świst, *Wealth Management. Bankowość dla bogatych*, CeDeWu, Warszawa 2010, s. 181 – 190.

jest przybliżenie inwestycji emocjonalnych polskim inwestorom, jak i udowodnienie, że są to inwestycje z wysokim potencjałem osiągnięcia zysków.

1. Inwestycje w sztukę

Inwestowanie w sztukę oznacza zamierzone połączenie walorów estetycznych z ryzykiem w tworzeniu dochodu. Sztuka obejmuje wiele obszarów, inwestować można więc w nie tylko w malarstwo, ale też w rysunek, grafikę, rzeźbę, czy fotografię, samodzielnie lub za pośrednictwem instytucji zajmujących się inwestowaniem na rynku sztuki. Przedmioty będące obiektem inwestycji odznaczają się najczęściej niską płynnością. Inwestowanie na rynku sztuki ma charakter długoterminowy, co oznacza okres 5-7 lat. Wymaga ono profesjonalnej, interdyscyplinarnej wiedzy, chociaż nawet inwestycje eksperta obarczone są ryzykiem straty ze względu na trudności w uzyskaniu informacji na temat historycznych stóp zwrotu, nieprzewidywalność zmian mody, gustów, a przez to trudności z prognozowaniem stóp zwrotu oraz brak uniwersalnych regulacji dotyczących kształtowania się cen przedmiotów obrotu. Na wartość danego dzieła wpływają bowiem głównie jego jakość, autentyczność, popularność artysty, który je stworzył, zmiana gustów kupujących i wycena ekspertów.

Polski rynek sztuki jest rynkiem stosunkowo małym i młodym, funkcjonującym właściwie od 1991 r. Wykształcił się on po transformacji ustrojowej i znajduje się we wczesnej fazie rozwoju. Krajowy rynek sztuki jest równocześnie rynkiem dynamicznie się rozwijającym – tempo wzrostu jego wartości w 2011 r. wyniosło 16,8%, a w pierwszej połowie 2012 r. rynek osiągnął bezprecedensowy 90% wzrost w porównaniu do I półrocza poprzedniego roku¹⁹⁹. W związku z tym prognozuje się, że obroty na tym rynku łącznie w 2012r. wyniosą około 70-80 mln PLN²⁰⁰. Systematycznie rośnie też liczba zawieranych transakcji, która w pierwszym półroczu 2012 r. wyniosła 2480 wobec 2024 w pierwszej połowie 2011 r.²⁰¹ Wzrosty te tłumaczyć można przede wszystkim zwiększeniem zainteresowania polskiego społeczeństwa nabywaniem dzieł sztuki²⁰². W 2011 r. obroty na polskich aukcjach wahały się w granicach 40-60 mln PLN²⁰³. To jednak bardzo niewiele w porównaniu do wartości obrotów na rynku światowym, która w 2011 r. osiągnęła rekordową

¹⁹⁹*Polski rynek aukcyjny. Raport z pierwszego półrocza 2012*, Abbey House, www.abbeyhouse.pl.

²⁰⁰*Ibid.*

²⁰¹*Ibid.*

²⁰²*Ibid.*

²⁰³*Raport: Rynek sztuki 2011*, rynek-sztuki.pl, 20.10.2012.

wysokość 36,6 mld PLN²⁰⁴. Cały polski rynek sztuki wart jest około 300 mln PLN²⁰⁵, a światowy – 55 mld USD²⁰⁶. Najwięcej dzieł w Polsce jest sprzedawanych w Warszawie – około 95% wartości obrotu na całym rynku²⁰⁷.

Rozpowszechnianiem sztuki w Polsce zajmują się przede wszystkim domy aukcyjne i to głównie na podstawie ich kondycji finansowej i obrotów ocenia się rynek sztuki. Największe z nich to Desa Unicum, Rempex i Agra-Art²⁰⁸. Inwestycje można dokonywać także kupując dzieła w galerii sztuki czy na aukcji internetowej lub korzystając z pośrednictwa funduszu inwestycyjnego czy banku. Różnorodne możliwości inwestycyjne na rynku sztuki w Polsce oferują obecnie takie spółki, jak: Stilnovisti, Wealth Solutions i Dom Aukcyjny Abbey House SA. Ten ostatni jest współwłaścicielem pierwszego w Polsce funduszu zamkniętego Abbey Art Fund. W 2012 r. miało w nim udział łącznie 45 inwestorów, którzy złożyli do funduszu łącznie 4 mln PLN²⁰⁹. W porównaniu z funduszami zagranicznymi Abbey Art Fund jest funduszem niewielkim, np. amerykański fundusz Collectors Fund jest wart 20 mln USD i osiąga przeciętnie 28,5% zysku rocznie²¹⁰. Ciekawą ofertę inwestycji na rynku sztuki proponuje też Wealth Solutions. Za minimum 50 tys. PLN (plus prowizje) można kupić udziały w pięcioletnim funduszu celowym, który 70-80% środków inwestuje w zagraniczne dzieła uznanych klasyków, a pozostałe 20-30% w dzieła polskich malarzy współczesnych²¹¹. Spółka zachęca do inwestycji faktem, iż średnia stopa zwrotu dla sześciolletnich inwestycji w światowy indeks sztuki Mei Moses All Art Index wyniosła w okresie 60 lat 111,8%. Jeżeli chodzi o inwestycje na rynku sztuki za pośrednictwem banków to oferują one usługi dla najbogatszych (z majątkiem co najmniej 1 mln PLN), w ramach bankowości prywatnej (tzw. art banking). Te oferty, wciąż we wczesnym stadium rozwoju w porównaniu z zagranicą, znaleźć można m.in. w ofercie banków Noble Bank, Pekao SA, czy w Banku Zachodnim WBK. Usługi art banking polegają na stworzeniu dla klienta strategii inwestycyjnej na rynku sztuki w oparciu o jego preferencje (decyzje inwestycyjne podejmuje ostatecznie klient), czy ubezpieczeniu, przechowywaniu i obsłudze logistycznej zakupu i sprzedaży dzieł.

²⁰⁴ *Chiny światowym liderem sztuki*, forbes.pl, 20.10.2012.

²⁰⁵ E. Szulc, *Cudotwórcy z Opactwa*, Forbes, 20.10.2012.

²⁰⁶ K. Opolski, T. Potocki, T. Świst, *op. cit.*, s. 181 – 190.

²⁰⁷ *Raport z rynku sztuki. Podsumowanie rynku aukcyjnego w Polsce w I połowie 2008 r.*, Wealth Solutions, 2.10.2008, s. 2.

²⁰⁸ T. Goliński, *Rynek wina i sztuki* [w:] U. Ziarko-Siwiek (red.) *Tradycyjne i alternatywne inwestycje finansowe*, CeDeWu, Warszawa, s. 194.

²⁰⁹ B. Mszycza, *Inwestycja w sztukę nie dla każdego*, ekonomia24.pl, 20.10.2012.

²¹⁰ M. Maneker, *Collector's Fund Launches Second American Investment*, artmarketmonitor.com, 20.10.2012.

²¹¹ Strona internetowa firmy Wealth Solutions, www.wealth.pl, 20.10.2012.

Najpopularniejszym i najbardziej rozwiniętym segmentem polskiego rynku sztuki jest malarstwo (analogicznie jak na światowym rynku sztuki) i rysunek, stanowiące odpowiednio 72% i 19,6% obrotów polskiego rynku aukcyjnego²¹². Pozostałe dziedziny sztuki odgrywają marginalne znaczenie na polskim rynku – grafika stanowi 2,2% jego wartości, a rzeźba zaledwie 1%²¹³. Rynek grafiki jest rynkiem niewielkim, ale stabilnym. Co roku na aukcjach sprzedawanych jest w granicach 520-590 grafik za łączną sumę od 0,9 do 1,3 mln PLN.

Rzeźba pozostaje na naszym rynku sztuki segmentem niedocenionym, chociaż na rynku światowym odgrywa równie ważną rolę co malarstwo i rysunek. Być może wynika to z faktu, iż na krajowych aukcjach rzadko pojawiają się cenne obiekty. Na aukcjach sprzedaje się średnio 80-120 dzieł rzeźbiarskich rocznie, a suma sprzedaży oscyluje w granicach 0,7-1,3 mln PLN. Najpopularniejsi artyści na polskim rynku aukcyjnym to przedstawiciele malarstwa współczesnego: Nikifor Krynicki, Władimir Hofman i Jerzy Nowosielski (wg danych za 1. półrocze 2012). Na potrzeby polskiego rynku można podzielić rynek sztuk pięknych na rynek sztuki dawnej (powstałej do 1945 r.), rynek sztuki współczesnej (powstałej w latach 1945-1989) oraz rynek sztuki najnowszej (powstałej po 1989 r.).

Inwestycje w sztukę powszechnie uważane są w naszym kraju za inwestycje zarezerwowane wyłącznie dla osób zamożnych. Tymczasem według danych opracowanych przez Dom Aukcyjny Abbey House²¹⁴ od 2011 r. ponad 45% zawieranych na polskim rynku sztuki transakcji aukcyjnych to zakupy prac artystów nie przekraczających kwoty 2 tys. PLN (dotyczy to prac malarskich i prac na papierze). Do 2009 r. Polacy najczęściej licytowali jednak droższe prace, których cena wahała się między 2 tys. a 10 tys. PLN²¹⁵. Najważniejszą przyczyną zmiany struktury przedziałów cenowych kupowanych przez inwestorów dzieł sztuki jest fakt, iż Polacy najchętniej kupują dzieła młodych artystów (43% liczby wszystkich transakcji²¹⁶), czyli sztukę najnowszą, a przy tym tańszą i bardziej dostępną. Być może ta popularność wynika z faktu, iż choć obarczona wysokim ryzykiem (nieukształtowana i niepewna pozycja rynkowa młodego twórcy) sztuka ta daje perspektywę osiągnięcia stosunkowo szybkiego i nawet kilkusetkrotnego zysku. Przeciętna cena dzieł z tego segmentu wynosi obecnie ok. 1500 PLN (dynamicznie rośnie jednak odsetek prac sprzedanych za ponad 5 tys. PLN), podczas gdy ogólna przeciętna cena malarstwa wynosi ok. 13,5 tys. PLN²¹⁷. Dla porównania, jeszcze w I połowie 2008 r. średnia cena obrazu w Polsce wynosiła około 31,5

²¹² *Polski rynek aukcyjny...*, op. cit.

²¹³ *Ibid.*

²¹⁴ J. Kozak, *Ile kosztuje sztuka?*, inwestycje.pl, 11.09.2012.

²¹⁵ *Polski rynek aukcyjny...*, op. cit.

²¹⁶ *Ibid.*

²¹⁷ *Ibid.*

tys. PLN, a dominującym segmentem rynku (60% liczby wszystkich transakcji na rynku) była, gwarantująca bezpieczeństwo lokaty kapitału i pewny zysk, sztuka dawna²¹⁸.

W I połowie 2012 r. średnia cena prac w tym segmencie wynosiła 40,9 tys. PLN, z czego wynika, iż dzieła z tej grupy są przeciętnie 26 razy droższe niż dzieła z najpopularniejszego segmentu sztuki młodej²¹⁹. W przypadku sztuki powojennej średnia cena dzieła wyniosła 17,1 tys. PLN²²⁰. Choć zmieniała się struktura sprzedaży sztuki i jej dostępność, to najwyższe transakcje i rekordy cenowe padają za prace artystów doskonale znanych, należących do dawnej sztuki polskiej, przede wszystkim w malarstwie i to ten segment rynku ma największy udział w jego obrotach (63%)²²¹. Najdroższym wylicytowanym obiektem na polskich aukcjach był XIX wieczny obraz „Rozbitek” Henryka Siemiradzkiego (2,13 mln PLN)²²². Nieporównywalnie więcej trzeba było zapłacić za najdroższy wylicytowany obraz na rynku światowym – blisko 120 mln USD kosztował „Krzyk” Edwarda Muncha²²³. Jednak takie dzieła oraz koszty ich utrzymania są wysoce kapitałochłonne, więc na te inwestycje mogą pozwolić sobie tylko najbogatsi. Mimo, iż zmniejszyła się bariera wejścia na najpopularniejszy rynek malarstwa, to w innych segmentach sztuki się zwiększyła – ceny rysunków są najwyższe od 1992 r. i wynoszą średnio 12,5 tys. PLN²²⁴. Jednak ceny tych dzieł, stworzonych przez znanych artystów, są często kilkukrotnie niższe niż ceny obrazów, np. aby stać się właścicielem szkicu Jacka Malczewskiego wystarczy około 2 tys. PLN²²⁵.

Nie ulega wątpliwości, że zarówno na światowym, jak i na polskim rynku sztuki można osiągnąć duże zyski. Średnia roczna stopa zwrotu na tym rynku w Polsce w pierwszym półroczu 2012 r. wyniosła 9,4%²²⁶. Taki dochód można było uzyskać z prac, które inwestorzy trzymali powyżej roku od zakupu. Jeszcze wyższe zyski przyniosła inwestycja o horyzoncie czasowym powyżej 2 lat - około 11%²²⁷. Inwestycje średnioterminowe są jednak najbardziej ryzykowne – jest to grupa, gdzie występuje najwięcej strat. Najwyższe zyski przynosi najstabilniejsza inwestycja długoterminowa. Przechowując zakupione dzieła sztuki powyżej 15 lat można było zarobić średnio 47% rocznie²²⁸. Najwyższe stopy zwrotu przyniosło

²¹⁸Raport z rynku sztuki..., *op. cit.*

²¹⁹Polski rynek aukcyjny..., *op. cit.*

²²⁰*Ibid.*

²²¹*Ibid.*

²²²S. Zabłocka, *Czy na polskim rynku sztuki dzieje się źle?*, rynekisztuka.pl, 12.09.2012.

²²³Rekord: "Krzyk" Muncha sprzedany za 120 mln dol., www.forbes.pl, 12.09.2012.

²²⁴Polski rynek aukcyjny..., *op. cit.*

²²⁵Oferta firmy Desa Unicum, www.desa.pl, 20.10.2012.

²²⁶Polski rynek aukcyjny..., *op. cit.*

²²⁷*Ibid.*

²²⁸*Ibid.*

malarstwo (11,7%) oraz sztuka dawna (13,6%)²²⁹. Jednak są dzieła, które przynoszą zyski kilkukrotnie i kilkunastokrotnie wyższe – najbardziej dochodowa w ciągu ostatnich lat okazuje się być sztuka współczesna. Obrazy klasyków XX wieku, takich jak Kazimierz Mikulski, Adam Marczyński, czy Wojciech Fangor wykazywały się wzrostem wartości na poziomie około 40% rocznie²³⁰. Najlepsze inwestycje zakończone na polskim rynku aukcyjnym w pierwszej połowie 2012 r. przyniosły stopy zwrotu 83,9%, 81,7% i 39%²³¹. Były to odpowiednio pastel Władysława Podkowińskiego, olej Meli Muter i portret Józefa Brandta. Dzieła te zostały wylicytowane w latach 1992 – 1993 (były to więc inwestycje długoterminowe) w okazjnych cenach (rynek sztuki dopiero się formował) poniżej 10 tys. PLN. Do 2012 r. ich wartość wzrosła kilkunastokrotnie lub kilkukrotnie i wynosiła odpowiednio 110, 165 i 41 tys. PLN. Dla porównania, na rynku światowym w analogicznym okresie najwyższa stopa zwrotu wyniosła „zaledwie” 46,21%²³². Z przytoczonych wyżej przykładów wynika, że dzieła sztuki dawnej i współczesnej autorstwa uznanego artysty stanowią szczególnie wartościową inwestycję. Zasób wybitnych prac sztuki dawnej na rynku powoli się wyczerpuje (zasilają one kolekcje prywatne i muzealne), jednak nie brakuje dzieł uznanych klasyków sztuki współczesnej, których wartość rynkowa systematycznie rośnie.

2. Inwestycje w wino i whisky

Whisky i wino inwestycyjne to luksusowe, najwyższej klasy alkohole, cieszące się dużą renomą i poszukiwane przez koneserów i kolekcjonerów. Cechują się wysoką jakością, pochodzą od uznanych producentów, są doceniane przez uznanych znawców, najczęściej to stare, dobrze zachowane roczniki, produkowane w ograniczonych ilościach – często to edycje limitowane i unikalne. Im więcej powyższych cech, tym droższy trunek. Inwestycja w wino i whisky może być dokonywana na rynku pierwotnym (w trunek leżakujący w beczkach i oczekujący na rozlanie do butelek, nieoceniony i niesklasyfikowany – *En Primeur*), na rynku wtórnym (alkohol w skrzynkach sprzedawany na aukcjach i giełdach), poprzez zakup udziałów wybranych winnicach i destylarniach whisky oraz za pośrednictwem funduszy inwestycyjnych. Jest to inwestycja mogąca generować wysokie stopy zwrotu dzięki malejącej podaży unikatowych trunków i rosnącemu popytowi (o charakterze głównie konsumpcyjnym), przejrzysta i nietrudna do upłynnienia dzięki istnieniu giełd wina i whisky.

²²⁹*Ibid.*

²³⁰ K. Wróbel, *Co kupują polscy inwestorzy?*, rynekisztuka.pl, 20.10.2012.

²³¹*Ibid.*

²³²*Raport: Rynek sztuki na świecie*, Wealth Solutions, wealth.pl, 21.10.2012.

Jest to jednak inwestycja kosztowna, zależna w pewnym stopniu od sytuacji gospodarczej na świecie, wymagająca znajomości przedmiotu lokaty kapitału i wiążąca się z ryzykiem (utrata kapitału, zmiany wyceny alkoholi, brak regulacji rynkowych).

Najdroższe i najpopularniejsze wina to te francuskie, pochodzące z winnic Bordeaux (95% win inwestycyjnych pochodzi z tych winnic), Burgundii i Szampanii²³³. Obecnie bardzo ważnym elementem oceny trunków są oceny krytyków, przede wszystkim Roberta M. Parkera, który jest twórcą stustopniowej skali oceny win²³⁴. Wina inwestycyjne mają zazwyczaj min. 95 punktów w jego rankingu. Wina najwyższej klasy (zwane *Premier Crus* lub *First Growths*), cieszące się szczególnym zainteresowaniem inwestorów, produkują m.in. winnice: Lataour, Margaux, czy Mouton Rothschild²³⁵. Podaż win *First Growths* jest ściśle określona i nie przekracza 90 000 skrzynek rocznie²³⁶. Ich ceny wahają się w przedziale 220-3300 i więcej tys. GBP i od 30 lat (z okresowymi spadkami cen w latach 1998 i 2008 oraz na przełomie lat 2011 i 2012) rosną, przynosząc najwyższe stopy zwrotu²³⁷. Przykładowo, wino Carruades de Lafite osiągnęło 633% zwrotu w ciągu pięciu lat inwestycji (06.2007-06.2012), a wino Château Beychevelle zyskało 128% w analogicznym okresie²³⁸. Oba wina należą do rocznika 2005, cieszącego się w ostatnich latach największą popularnością. Najdroższym bordoskim winem sprzedanym na aukcji jest sześciolitrowa butelka Cheval Blanc 1947, którą zlicytowano w 2010 r. za 304 tys. USD²³⁹. Wysokie ceny sprawiają, że pomimo niewielkiego wolumenu wartość rocznej produkcji winnic First Growths jest znaczna – w 2010 r. wyniosła około 510 mln GBP, a roczna podaż win inwestycyjnych jest szacowana na poziomie około 800 mln GBP-1 mld GBP²⁴⁰.

Polski rynek wina jest rynkiem małym i młodym, stanowi około 3% rynku europejskiego²⁴¹. Dynamicznie wzrasta jednak liczba inwestorów w wino – w 2011 r. było ich 1900 (o 1000 więcej niż w roku poprzednim), a kwota funduszy zainwestowanych przez Polaków w wino przekroczyła 120 mln PLN²⁴². Inwestycjami w wino w Polsce, w ramach zamkniętych i otwartych funduszy inwestycyjnych, zajmują się firmy: Stilnovisti, Wealth Solutions, Logicinvest, Finare Group i Wine Advisors. Przykładowo, Wine Advisors oferuje

²³³ I. Pruchnicka-Grabias, *op. cit.*, s. 249.

²³⁴ T. Goliński, *op. cit.*, s. 178.

²³⁵ *Ibid.*, s. 177.

²³⁶ *Inwestycje w wino. Portfel Otwarty*, Wine Advisors, www.wineadvisors.pl, 21.10.2012.

²³⁷ *Inwestycje w wino – czas na zakupy*, WealthSolutions, wealth.pl, 21.10.2012.

²³⁸ Dane firmy Wealth Solutions, www.wealth.pl, 21.10.2012.

²³⁹ M. Mikita, W. Pełka, *Rynki inwestycji alternatywnych*, Poltext, Warszawa 2009, s. 227.

²⁴⁰ *Najdroższe wina świata*, biznes.onet.pl, 21.10.2012.

²⁴¹ T. Goliński, *op. cit.*, s. 185.

²⁴² *To był rok wina w Polsce*, gieldainwestora.pl, 21.10.2012.

co najmniej 20% stopę zwrotu przy wkładzie własnym minimum 2 000 GBP w fundusz zamknięty²⁴³ Ipopema Fine Wine Fizan. Strategia funduszu to inwestycje głównie w wina First Growths i uzupełniająco w wina najmłodszego rocznika (En Primeur). Światowym centrum obrotu winem jest londyńska giełda Liv-ex. W latach 2004-2009 była ona giełdą, która dała swoim inwestorom największe zyski, osiągając skumulowaną stopę zwrotu na poziomie około 120%²⁴⁴. Dobrze zdywersyfikowany portfel win oparty o wiodący indeks tej giełdy, będący zbiorem 100 najbardziej uznanych win – Fine Wine 100 – przynosi roczną stopę zwrotu w wysokości 10-20%²⁴⁵. Optymalny czas inwestycji w wina to 5 lat – w tym okresie ryzyko strat jest znikome, a stopy zwrotu wysokie.

Najlepsze gatunki whisky produkowane są z kolei w Szkocji, w 100 działających tam destylarniach. Jedne z najdroższych 30-letnich marek whisky z tego regionu o cenie powyżej 30 tys. USD za butelkę to: Laphroaig, The Macallan, czy Highland Park²⁴⁶. Największą rolę dla inwestorów odgrywa rynek ekskluzywnych, najwyższej jakości whisky typu *single malt*. Za kilkudziesięcioletnie egzemplarze trzeba zapłacić kilkadziesiąt tysięcy funtów jednak dają często dają one stopę zwrotu w wysokości kilkuset procent, np. Black Bowmore, rocznik 1964 osiąga wzrost ceny średnio o 144% rocznie²⁴⁷. Najdroższą butelką whisky w historii, wpisaną do księgi rekordów Guinnessa, jest 64-letni Macallan, sprzedany za kwotę 460 tys. USD (ok. 291 tys. GBP). Zgodnie z opinią Whisky Exchange większość zapasów znanych marek whisky takich jak np. Brora, Killyloch, czy Lochside zostanie wyczerpana w ciągu najbliższych 3-4 lat, w związku z czym ich cena będzie rosła²⁴⁸. W Polsce inwestować w whisky można za pośrednictwem firm: Stilnovisti, Wealth Solutions i Finare Group. Oferują one zakup udziału w funduszu lub pośrednictwo w obrocie whisky na platformie World Whisky Index. Perspektywa tych inwestycji to 3-5 lat.

3. Inwestycje w wybrane przedmioty kolekcjonerskie

Rynek kolekcjonerski jest rynkiem pasjonatów i hobbystów, na którym może inwestować praktycznie każdy. Wartość przedmiotów kolekcjonerskich zazwyczaj wzrasta wraz ze wzrostem inflacji, a nieefektywność rynku – zwłaszcza w Polsce, gdzie rynek ten jest we wczesnej fazie rozwoju – daje możliwość skorzystania z licznych okazji rynkowych

²⁴³ *Inwestycje w wino...*, *op. cit.*

²⁴⁴ Forbes Private Banking Raport 09/2008, s. 8.

²⁴⁵ K. Opolski, T. Potocki, T. Świst, *op. cit.*, s. 184.

²⁴⁶ I. Pruchnicka-Grabias, *Inwestycje alternatywne*, CeDeWu, Warszawa 2008, s. 247.

²⁴⁷ A. Niewiński, *Efektowne Inwestycje*, www.forbes.pl, 22.10.2012.

²⁴⁸ *Portfel Whisky. Szkockie Dziedzictwo*, WealthSolutions, www.dsr-group.pl, 22.10.2012.

(zakup przedmiotu na aukcji, giełdzie staroci, w antykwariacie po cenie niższej niż jego wartość rynkowa) i osiągnięcia satysfakcjonujących stóp zwrotu. Rynek kolekcjonerski charakteryzuje się też negatywną korelacją ze stopami zwrotu z aktywów finansowych. Z drugiej strony jest on rynkiem mało płynnym, gdzie trudno ustalić rzeczywistą wartość przedmiotów i sprzedać je po oczekiwanej cenie.

Jedną z możliwości inwestycji na rynku kolekcjonerskim jest zakup znaczków. Inwestycja powinna trwać od 5 do 10 lat i przynieść stopę zwrotu na poziomie średnio 6-7% w skali roku. Podaż znaczków inwestycyjnych, najbardziej wartościowych czyli wydrukowanych w niewielkich nakładach, ostemplowanych czy z błędami, jest ograniczona, więc ich ceny rosną. W Polsce najcenniejsze egzemplarze osiągają ceny nawet powyżej 20 tys. PLN, np. „Orzeł w wieńcu” z 1929 r. z błędnym nominałem kosztuje 70 tys. PLN²⁴⁹. Uznaniem cieszą się znaczki z okresu Polski międzywojennej i z okresu PRL-u, a najdroższe są te ze stemplem warszawskim. Co ciekawe, zarobić można też na znaczkach współczesnych. Seria znaczków „Ocaleni” emitowana z błędem w 2011 r. za 35 PLN obecnie kosztuje 70-80 PLN²⁵⁰. Inwestować w znaczki można głównie na aukcjach internetowych, np. spółki Interfil.

Inwestować można także w pocztówki. Kartki można nabyć już od kilku złotych za sztukę, jednak za najbardziej unikatowe pocztówki, np. z zapiskami J. Piłsudskiego trzeba zapłacić kilka tysięcy złotych. Cena kartek wydanych do 1905 r. to co najmniej 40 PLN. Czynniki wpływające na cenę pocztówek to m.in. rzadkość, wiek, technika wykonania, błędy drukarskie jak również temat. Szczególnie cenne są pocztówki namalowane przez Kossaka czy Witkacego. Najpopularniejsze tematy kartek to Kresy, tematyka przemysłowa czy judaica. Zakupu pocztówek można dokonać na aukcjach katalogowych np. krakowskiego antykwariatu Rara Avis czy serwisu filokartysta.pl lub aukcjach internetowych, np. Oficyny Wydawniczej M-C. Liczba polskich kolekcjonerów to ok. 4 tys. osób.

Ciekawy jest również polski rynek plakatu – przeważają na nim zagraniczni kupujący. Zagranicą polski plakat cieszy się dużym uznaniem, zwłaszcza plakaty socrealistyczne, z okresu międzywojennego, okolicznościowe i przygotowane do filmów amerykańskich. Ich ceny dochodzą nawet do kilkunastu tysięcy złotych. Plakaty kolekcjonerskie można zakupić w polskich domach aukcyjnych, takich jak Desa Unicum.

²⁴⁹ P. Cegłowski, *Warto postawić na rzadkie walory*, www.rp.pl, 22.10.2012.

²⁵⁰ *Filatelistyka - hobby czy inwestycja*, giełda-inwestora.pl, 21.10.2012.

Zakończenie

Uważam, iż polski rynek inwestycji emocjonalnych, wraz ze wzrostem podaży aktywów jak również popytu kreowanego coraz zamożniejszą klasę średnią oraz upowszechnieniem dostępu do rynku, będzie dalej dynamicznie się rozwijał. Wzrostowi jego wartości sprzyjać będzie doszacowanie obracanych na nim aktywów. Obecnie ceny polskiej sztuki i przedmiotów kolekcjonerskich są średnio kilka razy niższe od podobnych (jakościowo, gatunkowo) aktywów zagranicznych. Na wzrost popularności inwestycji emocjonalnych wpłynie z kolei zwiększenie się, w dobie niepewności na rynkach finansowych, wymagań inwestorów dotyczących bliskiej korelacji bezpieczeństwa i wysokiej stopy zwrotu z inwestycji. Nie bez znaczenia będzie też upowszechnienie wiedzy o inwestowaniu alternatywnym, a zwłaszcza tezy, że to, co jest dobre dla kolekcjonerów i konsumentów, może być również dobrą inwestycją.

Bibliografia

1. *Analizy Online*, www.analizy.pl.
2. *Chiny światowym liderem sztuki*, Forbes, forbes.pl.
3. Chorążewska-Wojtuk A., *Inwestycje alternatywne - sztuka zarabiania*, „Miesięcznik Kapitałowy” 2012, nr 5.
4. Dane firmy Wealth Solutions, www.wealth.pl.
5. *Filatelistyka - hobby czy inwestycja*, giełda-inwestora.pl.
6. Goliński T., *Rynek wina i sztuki*. [w:] red. U. Ziarko-Siwiek, *Tradycyjne i alternatywne inwestycje finansowe*, CeDeWu, Warszawa.
7. Gucwa S., *Unikalność ma swoją cenę. Inwestycje w whisky*, „Akcjonariusz” 2012, nr 2.
8. *Inwestycje w wino – czas na zakupy*, WealthSolutions, wealth.pl.
9. *Inwestycje w wino. Portfel Otwarty*, Wine Advisors, www.wineadvisors.pl.
10. Kozak J., *Ile kosztuje sztuka?*, inwestycje.pl.
11. Maneker M., *Collector's Fund Launches Second American Investment*, artmarketmonitor.com.
12. Mikita M., Pełka W., *Rynki inwestycji alternatywnych*, Poltext, Warszawa 2009.
13. Mszyca B., *Inwestycja w sztukę nie dla każdego*, ekonomia24.pl.
14. *Najdroższe wina świata*, biznes.onet.pl.
15. Opolski K., Potocki T., Świst T., *Wealth Management. Bankowość dla bogatych*, CeDeWu, Warszawa 2010.
16. *Portfel Whisky. Szkockie Dziedzictwo*, WealthSolutions, www.dsr-group.pl.
17. Pruchnicka-Grabias I., *Inwestycje alternatywne*, CeDeWu, Warszawa 2008.
18. *Polski rynek aukcyjny. Raport z pierwszego półrocza 2012*, Abbey House, www.abbeyhouse.pl.

19. *Raport: Rynek sztuki 2011*, rynek-sztuki.pl.
20. *Raport: Rynek sztuki na świecie*, Wealth Solutions, wealth.pl.
21. *Raport z rynku sztuki. Podsumowanie rynku aukcyjnego w Polsce w I połowie 2008 r.*, Wealth Solutions, 2.10.2008.
22. *Rekord: "Krzyk" Muncha sprzedany za 120 mln dol.*, www.forbes.pl.
23. *Rynek dóbr luksusowych w Polsce*, KPMG w Polsce, edycja 2011, www.kpmg.com.
24. Samuelson P. A., Nordhaus W. D., *Ekonomia*, tom 2, PWN, Warszawa 2004.
25. Strona internetowa Analizy online, www.analizy.pl.
26. Strona internetowa firmy Desa Unicum, www.desa.pl.
27. Strona internetowa firmy Stilnovisiti, www.stilnovisti.pl.
28. Strona internetowa firmy Wealth Solutions, www.wealth.pl.
29. Strona internetowa Inwestycje alternatywne www.derywaty.com.pl.
30. Szulc E., *Cudotwórcy z Opactwa*, Forbes.
31. *To był rok wina w Polsce*, gielddainwestora.pl.
32. Uspishnyi A., *Fundusze sztuki - świetne rozwiązanie w czasie kryzysu*, „Art&Business” 2013, nr 1.
33. Wojewoda-Leśniewicz K., *Polacy kochają konta oszczędnościowe*, bankier.pl.
34. Wróbel K., *Co kupują polscy inwestorzy?*, rynekisztuka.pl
35. Zabłocka S., *Czy na polskim rynku sztuki dzieje się źle?*, rynekisztuka.pl.

Streszczenie

Artykuł przedstawia możliwości alternatywnego inwestowania w Polsce. Skupia się na opisie dostępności, cech charakterystycznych i uwarunkowań inwestycji w sztukę, wino, whisky i w przedmioty kolekcjonerskie. Autorka przeprowadziła także analizę zyskowności wybranych decyzji inwestycyjnych oraz przedstawiła perspektywy rozwoju rynku inwestycji emocjonalnych w Polsce.

THE MARKET OF EMOTIONAL INVESTMENTS IN POLAND

Summary

This article describes an alternative investment opportunities in Poland. It focuses on the description of the characteristics, availability and determinants of investment in art, wine and collectibles. The author has also carried out an analysis of the profitability of selected investment decisions and presented market prospects of emotional investments in Poland.